

**Jedwab stilonowy „Gorzów“
Kord do opon
Polimery** **rozszerzy produkcję**

W najbliższych latach zna-
ne Gorzowskie Zakłady Włó-
kien Sztucznych zostaną po-
ważnie rozbudowane. Powsta-

**Wicepremier S. Ignar
dokonał lustracji
terenów dotkniętych
huraganem
w pow. Poddębice**

7 bm. przebywał w Poddę-
bicach w woj. łódzkim wice-
premier Stefan Ignar, który w
towarzystwie wiceprzewodni-
czego WRN Edwarda Majka i
gospodarzy powiatu dokonał
lustracji terenów dotknię-
tych huraganem.
Wicepremier żywo intere-
sował się rozmiarami szkód i
stanem wypłat odszkodowań
przez PZU, rozmawiał z rol-
nikami, których gospodarstwa
ucierpiały najdotkliwiej. S.
Ignar omawiał również z
przedstawicielami wojewódz-
twa i powiatu zakres pomocy
kredytowej i zaopatrzenia w
materiały budowlane dla go-
spodarstw, które najbardziej
ucierpiały.

na tam nowe działy produk-
cji, dostarczające bardzo po-
szukiwanej przez krajowych
wytwórców przędzy stilonow-
wej. Rozbudowa prowadzona
będzie w oparciu o dostawy
urządzeń z Włoch.
Na zasadach normalnie sto-
sowanego kredytu, nasi
włoscy partnerzy dostarcza
instalacje i urządzenia, po-
zwalające produkować rocz-
nie 2 tys. ton jedwabiu stilo-
nowego. 14 tys. ton kordu sti-
lonowego do opon samocho-
dowych i 1000 ton wysokiej
klasy polimeru (surowca uży-
wanego przy produkcji prze-
dzy stilonowej).

O znaczeniu zawartego kon-
traktu najlepiej świadczy to,
że wartościowo licząc znacz-
nie przekracza on rozmiary
transakcji podpisanej ongiś
przez Polskę z firmą brytyj-
ską na maszyny i urządze-
nia oraz dokumentację dla to-
ruńskiej fabryki elany. Jest
to niewątpliwie największe
dotychczas przedsięwzięcie
importowe dokonywane z my-
ślą o potrzebach przemysłu
włókienniczym.

Z pełną wydajnością pro-
dukcja w nowych obiektach
„Gorzowa“ ruszy w 1970 r.
Przyszły jedwab stilonowy,
używany będzie przede wszy-
stkim do wyrobów typu he-
lanco, koszul itp

**Bundeswehra
lądzie
w Grecji**



W północnej Grecji rozpo-
czyły się wielkie manewry
NATO, oznaczone krypto-
nimelem „Sunner Express“
(„Lecni Ekspresy“). W ma-
niewrach tych bierze udział
znaczący kontyngent
wojsk zachodniemie-
ckich. Oto żołnierze Bun-
deswehry wysiadają na lot-
nisku w Salonikach w gó-
lantycznego transportowa,
którym przyjeżdża z NRD,
CAF — Photofax



**Po zasztytowaniu Verwoerda
niepokój panuje
wśród białej ludności RPA**

Klimat konsternacji panuje
wśród ludności europejskiej
Republiki Południowej Afryki
po zejściu ze sceny polity-
cznej premiera Verwoerda
— wskazują środowca infor-
macje agencyjne.
Jednym z przejawów tego
zamieszania jest przesunię-
cie terminu zebrania komi-
tetu wyborczego rządzącej
„Partii Narodowej“. Ma on
wyłonić nowego przewodni-
czego ugrupowania, który
zostaje automatycznie szefem
rządu.

Przebywający w Algierze
przedstawiciel „Afrykańskie-
go Kongresu Narodowego“ —
zdelegalizowanej partii w Re-
publice Południowej Afryki
— złożył deklarację Algier-
skiej Agencji Prasowej, w
której nie przypuszcza, aby
zamach przyczynił się do po-
prawy losu ludności afrykań-
skiej. Nie wykluczył on moż-
liwosti „rozpętania fali gwał-
tów i represji“.

Wśród kandydatów na to
stanowisko największe szanse
ma, jak się zdaje, minister
sprawiedliwości, D. Vorster,
przywódcą ekstremistycznego
skrzydła rządzącej partii. On
to ponosi główną odpowie-
dzialność za bezlitosne repre-
sje godzące w narodowe ru-
chy Afrykańczyków i partii
komunistycznej.

Zamordowanie Verwoerda jest
dziełem jednego człowieka —
oświadczył w środę minister
sprawiedliwości Republiki Po-
łudniowej Afryki, Vorster.

15 lat więzienia

W Sądzie Wojewódzkim dla
województwa warszawskiego za-
kończył się proces Andrzeja
Ligeży, oskarżonego o zabój-
stwo żony Danuty i syna Je-
rzeego. Sąd skazał Ligeżę na 15
lat więzienia.
Feruując ten wyrok, sąd wziął
pod uwagę, że A. Ligeża po-
dokonał zabójstwa sam zgło-
sił się do milicji i, że popiel-
niając przestępstwo działał w
słabym ataku.

**Senat Berlina zach. próbuje
użycie przez policję broni
przeciwko żołnierzom NRD**

Prasa NRD i Berlina zachod-
niego od wielu dni prowadzi
celową kampanię zmierzającą
do zaostreżenia sytuacji w Be-
rlinie i wymierzoną przeciwko
NRD.
Ter ten prasy podchwyciły
we wtorek senat Berlina zach-
odniego omawiając na swym
posiedzeniu wysuwane przez

**Bądźcie ostrożni!
Znowu zatrucie
grzybami**

Mieszkanka Grudziądz 31-
letnia Irena Rutkowska kupi-
ła na targu grzyby. Po spo-
życiu ich Rutkowska i jej 5-
letni synek ciężko zachoro-
wali. Ofiary z oznakami za-
trucia przewieziono do szpi-
tala miejskiego w Grudzią-
dzu. Mimo wysiłków lekarzy
Irena Rutkowska zmarła, a
dziecko walczy ze śmiercią.

**DZIENNIK
ŁÓDZKI**

Łódź czwartek 8 września 1966 roku
Rok XXI Nr 214 (6141)

- Geologowie penetrują Wybrzeże Gdańskie
- Odkrycie złóż soli potasowych na Helu

**Nadmorskie piaski
pachną naftą?**

Wybrzeże Gdańskie od
kilku lat jest terenem oży-
wionej penetracji geologicz-
nej. Już dzisiaj wiadomo,
że trud mozolnych poszuki-
wań opłaci się sowicie.
Osiągnięcie nr 1 stanowi
niewątpliwie odkrycie u na-
sady Półwyspu Helskiego
złóż soli potasowych.

Sole te, będące jednym
z podstawowych surowców
do produkcji nawozów
sztucznych, należą do naj-
bardziej poszukiwanych na
światowych rynkach. Obec-
nie importujemy je ze
Związku Radzieckiego i
NRD.

**14 bm. recital
Artura Rubinsteina
w Łodzi**

A. Rubinstein rozpocznie
występy w Polsce 13 bm. re-
citaliem w Warszawie (w pro-
gramie utwory Chopina, Schu-
berta, Schumann, De-
bussy'ego i Chabrier). 14 bm.
odbędzie się recital pianisty
w Łodzi. 17 bm. artysta wy-
stąpi wraz z orkiestrą Fil-
harmonii Narodowej na kon-
certie inauguracyjnym „War-
szawską Jesień“, wykonując
partię fortepianową w sym-
fonii koncertującej Karola
Szymanowskiego.

**Konferencja
Commonwealthu**

Konferencja premierów
Commonwealthu kontynu-
owała w środę debatę nad pro-
blemem Rodezji.
Przywódcy afrykańscy i
azjatyccy ujawnili rozczarowa-
nie, że Wilson nie przedsta-
wił żadnych istotnych propo-
zycji, które mogłyby zapowia-
dać rychłe rozwiązanie kon-
fliktu rodezyjskiego.

**Senat Berlina zach. próbuje
użycie przez policję broni
przeciwko żołnierzom NRD**

Prasa NRD i Berlina zachod-
niego od wielu dni prowadzi
celową kampanię zmierzającą
do zaostreżenia sytuacji w Be-
rlinie i wymierzoną przeciwko
NRD.
Ter ten prasy podchwyciły
we wtorek senat Berlina zach-
odniego omawiając na swym
posiedzeniu wysuwane przez

**Płyty z nagraniami
Jana Kiepury**

W drugiej połowie bm. ukaza-
ją się dwie płyty z nagraniami
archiwalnymi Jana Kiepury.
Będą to „Longplaye. Jedna z
płyt zawierać będzie arie z
oper, druga — melodie filmowe.

**Trzeci dzień pobytu
min. P. Harmela w Polsce**

W środę w godzinach rannych przebywający w Pol-
sce z oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych
Belgii, Pierre Harmel zwiędził — wraz z towarzyszą-
cymi mu osobami — Osrodek Badań Jądrowych w Świer-
ku. Obecny był pełnomocnik rządu do spraw wyko-
rzystania energii jądrowej Wilhelm Billig.
W godzinach południo-
wych minister P. Harmel
przyjeżył został przez wicepre-
zesa Rady Ministrów Euge-
niusza Szyra.
Następnie E. Szyr podejmie
wał min. P. Harmela i towa-
rzystające mu osoby śniada-
niem.
W tym samym dniu mini-

stra P. Harmela przyjął mi-
nister handlu zagranicznego
Witold Trampczyński.
W godzinach wieczornych,
ambasador Belgii w Polsce
Seyfert wydał przyjęcie z
okazji pobytu ministra Har-
mela.

Na przyjęcie m. in. przy-
byli: marszałek Sejmu —
Czesław Wycech, wiceprezes
Rady Ministrów — Eugeniusz
Szyr, sekretarz Rady Pań-
stwa — Julian Horodecki, mi-
nister spraw zagranicznych —
Adam Rapacki, minister han-
dlu zagranicznego — Witold
Trampczyński, przedstawicie-
le świata kultury i nauki,
wśród nich prezes ZLP — Ja-
rosław Iwaszkiewicz, dzien-
nikarze.

**Kanadyjski minister
przybył z wizytą
do Polski**

7 bm. przybył do Polski z
wizytą oficjalną, na czele de-
legacji, minister handlu Kan-
ady — Robert Winters.
Z informacji uzyskanych
przez przedstawiciela PAP
wynika, że w czasie wizyty
ma być dokonany przegląd
całości stosunków handlo-
wych między Polską i Kana-
dą.

**Cesarz Iranu
w Budapeszcie**

W środę przybył z Sofii do
Budapesztu z 6-dniową oficjal-
ną wizytą szach Iranu, Mo-
hammad Reza Pahlavi. Na
udekorowanym flagami irań-
skimi i węgierskimi lotnisku
budapeszteńskim szacha Iranu
i towarzyszące mu osoby
powitał przewodniczący Rady
Prezydenckiej Węgierskiej Re-
publiki Ludowej Istvan Do-
bi, przewodniczący Rady Mi-
nistrów WRL G. Kallai i in-
ni członkowie rządu.

**Nota ChRL
do ambasady Indonezji
w Pekinie**

Ministerstwo Spraw Zagranic-
nych ChRL przesłało we wtorek
notę ambasadzie indonezyjskiej
w Pekinie, informując, iż
wypłynął już pierwszy chiński
statek, mający repatriować
prześladowanych w Indonezji
obywateli pochodzenia chińskie-
go, którzy chcą powrócić do
kraju. Statek ten przybędzie
do portu w Medanie około 20
września.
Z uwagi na to, że liczba spo-
dziewanych repatriantów jest
duża, rząd ChRL wysłał kolej-
ne statki do innych portów
indonezyjskich, aby przewieźć
do kraju tych, którzy chcą po-
wrócić. ChRL domaga się w
nocie, aby rząd indonezyjski
bezwzględnie zaprzęstał prze-
śladować ludności pochodzenia
chińskiego.

**Spotkanie ambasadorów
ChRL i USA
w Warszawie**

W środę odbyło się w War-
szawie kolejne spotkanie
ambasadora Chińskiej Repu-
bliki Ludowej w Polsce
Wang Kuo-chuana z amba-
sadorem USA w Polsce, Joh-
nem A. Gronouskim. Spotka-
nie trwało ponad 2 godziny.
Termin kolejnego spotkania
ustalony został na 11 stycz-
nia 1967 r.
Po spotkaniu amb. Wang
Kuo-chuan wręczył dziennika-
rom tekst oświadczenia, jakie
złożył na posiedzeniu środo-
wym.

szą opuścić Tajwan i Cieśninę
Tajwańską. Muszą oni opuścić
Azję — dodaje oświadczenie.
W drugiej części oświadczenie
zajmuje się sprawą agresji ame-
rykańskiej w Wietnamie.
Oświadczenie głosi, że obec-
nie sedno problemu wietnam-
skiego sprowadza się do tego,
aby — agresorzy amerykańscy
wycofali się z południowej i cal-
kowicie z południowego Wiet-
namu.
Jak wszystkim wiadomo —
stwierdza oświadczenie — rząd
(A) Dalszy ciąg na str. 2

Pierwsza część oświadczenia
dotyczył stosunków chińsko-
amerykańskich. Stwierdza ono,
że ostatnio oficjalni przedsta-
wiele USA napomkują o
checi „pojednania“ z Chinami.
Jednakże 700-milionowy naród
chiński „ani nie obawia się
pogroźek amerykańskich, ani
też nie da się wprowadzić w
błąd przez USA“.
Postępowanie rządu USA wo-
bec Chin pokazuje niezbicie,
iż w najbliższym stopniu nie
zamierza poprawić stosunków
chińsko-amerykańskich. Prze-
ciwnie, prowadzi on swą poli-
tykę wrogości i agresji prze-
ciwko Chinom ze zdwojonej
energii, przesuwając środek
ciężkości amerykańskiej strate-
gii globalnej na wschód i trak-
tując naród chiński jako swo-
go „głównego wroga“.
„Naród chiński jest przekon-
nany — stwierdza oświadcze-
nie — że wespół z uczciwymi
ludźmi i narodami Azji, Afryki,
Ameryki Łacińskiej i resz-
ty świata zdoła w pełni udra-
remnić każdy uknyty przez
rząd USA plan agresji i jest
zdecydowany to uczynić“.
Agresorzy amerykańscy mu-

**„Sezon“
jesiennych sztormów**

W środę nad morzem pano-
wał silny sztorm o sile ok.
8 stopni w skali Beauforta.
Według określeń Morskiego Biu-
ra Pogody PIHM z Gdyni, jest
to początek „sezonu“ jesien-
nych sztormów. Wszystkie ku-
try z polskich baz bałtyckich
przerwały połowy.

**Demonstracja
przed londyńskim
sklepem Diora**

Zaskakująca demon-
stracja miała miejsce
5 bm. przed londyńskim
sklepem Diora: grupa
dziewcząt w modnych
obecnie kusznych spódnic-
kach pikietowała wejście
do sklepu, w którym od-
bywał się pokaz mody.
Dziewczeta wystąpiły z
transparentami protestu-
jącymi przeciw lanso-
wanej przez Diora na
najbliższą zimę, modzie
długich spódnic i płasz-
czy. Obecny na miej-
scu demonstracji, repor-
terom powiedział one,
że są ze „Stowarzysze-
nia Obrony Mini-spód-
nic“.
CAF — Unifax



**Dni Filmu
Polskiego
w ZSRR**

W dniach od 19 do 30 bm.
odbędzie się w ZSRR Dni Fil-
mu Polskiego, w których pro-
gramie publiczność radziecka
obejrzy „Faraona“, „Popio-
ły“, „Barwy walki“ i „Wy-
szsza“.
„Dni“ zorganizowane zosta-
ną w Moskwie, Rydze, Wła-
nie i Kijowie.

Jak zdobyć lub uzupełnić kwalifikacje zawodowe

Na ten temat rozmawiać będą z naszymi Czytelnikami

dzisiaj

w czwartek, 8 września w godz. 13-14.30 przez NTU 303-04 dyktor Uniwersytetu Robotniczego ZMS

mgr Zenon Miller

i zastępca dyrektora do spraw szkolenia zawodowego

mgr inż.

Henryk Pilariski

Proponujemy tematy:
Kursy przygotowawcze do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie
Kursy kwalifikacyjne w zakresie przycięcia do zawodu, zdobycia tytułu robotnika wykwalifikowanego oraz mistrza
Kursy dla członków Brygad Pracy Socjalistycznej
Szkolenie w zakresie bhp i inne

Problem wietnamski

- ▣ Piraci amerykańscy zbombardowali okolice Hajfongu
- ▣ Aresztowanie obywateli francuskich w Sajgonie
- ▣ Ataki partyzantów na lokale wyborcze w Wietnamie południowym

134 pirackie naloty przeprowadziły we wtorek Amerykanie na Wietnam północny. Amerykański rzesnik wojskowy powiedział, iż zbombardowano różne okręgi, m. in. okolicę portu w Hajfongu oraz linię kolejową łączącą Hanoi z ChRL.

Brak doniesień o walkach w Wietnamie południowym, agencje zachodnie informują jedynie, iż partyzanci dokonują licznych ataków na przygotowywane lokale wyborcze, wrzucając do nich granaty lub inne materiały wybuchowe.

Rzecznik amerykański o handlu z Kubą

Rzecznik Departamentu Stanu, McCloskey, wyraził „ubolewanie” z powodu powziętych przez „niektóre kraje Europy zachodniej” decyzji dopomożenia Kuby w rozwoju i unowocześnieniu jej przemysłu cukrowniczego oraz stwierdził, że kraje te „są w pełni świadome” uczuć USA w tej kwestii.

AFP donosi, że sajsjońskie wojskowe władze bezpieczeństwa aresztowały w tym mieście dwóch obywateli francuskich — dyrektora wielkiej firmy — F. Grandjeana i A. Joxe'a, odgrywających czołową rolę w kolonii francuskiej w Sajgonie. Korespondent AFP pisze, iż mieszkający w Sajgonie Francuzi obawiają się, że aresztowania te związane są z gwałtowną kampanią antyfrancuską, wznieconą przez dzienniki sajsjońskie po przemówieniu prezydenta de Gaulle'a w Phnom Penh.

Technika wkracza do magazynów

Wczorajsza ogólnokrajowa narada przedstawicieli przedsiębiorstw hurtu spożywczego poświęcona była postępowi technicznemu w pracy hurtowni.

Nie bez przyczyny spotkanie odbyło się w Zgierzu. Tamtejsze, liczące 4 tys. m kw. powierzchnią, magazyny spożywcze są obiektem nowym, zbudowanym według niedawno obowiązującego projektu typowego i — co najważniejsze — posiadają dwa nie stosowane do tej pory gdzie indziej urządzenia. Pierwsze — to zakłopy na ostatnich targach międzynarodowych w Poznaniu, bul-

garski wózek podnośnikowy przy pomocy którego można układać zapasy na wysokość

ponad 3 metrów, drugie — palety skrzyniowe projektu dyrektora WPHS w Łodzi — Teodora Woźnickiego, na których towary są układane, czyli fachowo mówiąc paletyzowane.

Ze sportu

Kompromitująca porażka siatkarzy

PRAGA (PAP). — Dotkliwą porażkę ponieśli w środę polscy siatkarze w finałach mistrzostw świata w Pradze. Po kompromitującej wprost grze ulegli oni zespołowi NRD 0:3 (0:15, 0:15, 4:15). Zdaniem obecnych na meczu polskich obserwatorów, trenerów i zawodników, był to najslabszy pojedynek między państwami na szczeblu reprezentacji.

Polscy siatkarze przystąpili do tego spotkania jako faworyci, bowiem reprezentanci NRD w dotychczasowych meczach wypadli dość słabo. Polacy grali „na stojąco” jak by nogi wrosły im w boisko. Najbardziej smutnym momentem meczu było fatalne przyjmowanie zagrywki, które nie pozwalało na dokładne rozegranie piłki.

Rumunia wygrała z Jugosławią 3:1 (15:11, 15:14, 4:15, 15:12). W pierwszym wieczornym spotkaniu finału „A” doszło do dużej sensacji. Obrońcy tytułu mistrzowskiego, siatkarze ZSRR doznali drugiej porażki ulegając po zaciętej i stojącej na dobrym poziomie grze Japończykom 2:3 (12:15, 15:12, 15:14, 8:15).

W ostatnim meczu Czechowacy wygrali z Bułgarią 3:0.

Rekord Europy

Rekord Europy ustanowił na mityngu lekkoatletycznym w Kolonii Harald Norpoth, przebiegając dystans 5 km w 19.24,8.

Zarówno jedno jak i drugie

urządzenie pozwala na maksymalne wykorzystanie powierzchni magazynowania. Wózki bułgarskie, krótsze i sprawniejsze od dotychczas stosowanych jugosłowiańskich i polskich wymagają o przeszło metr węższego traktu komunikacyjnego. Palety zwiększają dwukrotnie, a w niektórych wypadkach nawet trzykrotnie możliwości magazynowe hurtowni. Rozwiązanie one problem wysokiego spieczęcia towarów drobnych, paczkowanych i eliminują niszczenie produktów występujące przy zbyt wielkim nacisku warstw górnych na dolne. Nie wdając się w fachowe rozważania możemy odnotować wielkie zainteresowanie fachowców obecnych na naradzie i ich pozytywne oceny rozwiązań stosowanych w Zgierzu.

Przy okazji mamy dla leżących miłą wiadomość. KERM-u ostatnim posiedzeniu KERM-u ostatecznie zatwierdzono budowę wielkich magazynów spożywczych na Teofilowie. W tej chwili, jak wiemy, Łódź brakuje ok. 10 tys. m kw. powierzchni magazynowej. Część tych braków będzie można zlikwidować wprawdając stosowane już w Zgierzu rozwiązania. Prawdziwie dobrą sytuację uzyskamy jednak z chwilą oddania do użytku 16 tys. m kw. nowych magazynów, których budowa potrwa ok. 3 lat.

Lars P. Jensen na Śląsku

Przebywająca w Polsce na zaproszenie ministra handlu zagranicznego, rządowa delegacja gospodarcza Danii z ministrem handlu — Larsenem P. Jensenem na czele bawiła 6 i 7 bm. na Śląsku. Duńscy goście przeprowadzili w Ministerstwie Górnictwa i Energetyki w Katowicach rozmowę na temat dostaw polskiego węgla dla Danii.

Kolejne spotkanie ambasadorów ChRL i USA

(A) Dokończenie ze str. 1 amerykański już dawno podarł na strąpy porozumienia genewskie. Narod chiński stanowczo popiera apel prezydenta DRW. Ho Chi Minha z lipca br. i zdecydowanie popiera naród wietnamski w jego walce aż do końca. Do chwili gdy na terytorium Wietnamu nie zostanie ani jeden żołnierz amerykański i gdy wojna przeciwko agresji amerykańskiej, o uratowanie kraju zakończy się ostatecznym zwycięstwem. Rząd chiński wielokrotnie oświadczył, że imperialistyczna agresja USA przeciwko Wietnamowi jest agresją przeciwko Chinom. Siedemsetmilionowy naród chiński stanowi potężną podporę narodu wietnamskiego. Ograniczenie terytorium Chin jest pewnym zapleczem narodu wietnamskiego. Aby dopomóc narodowi wietnamskiemu w odniesieniu zwycięstwa w wojnie przeciwko agresji USA, naród chiński jest gotów do największych poświęceń.

Powysze oświadczenie zawiera również znane absurdalne zarzuty kierownictwa ChRL wobec Związku Radzieckiego.

Kłótnia małżeńska na antenie

Nie lada audejcy „żywego słowa” mogli wysłuchać słuchacze radia w Bostonie (USA). W programie radiowym otworzono na sprzeczke małżeńską. Okazało się, że dobrze podskolony wizerunek syna pewnego magnata w Bostonie nagat na tasme magnetofonową spór prowadzony w niezbyt wybrednej formie przez jego rodziców w tajemniczy sposób podjął ten materiał do ostatniej wersji nagrania audycji lokalnej. Na audycji rozgłoszono napyłno tysiące listów z gratulacjami za autentyczny reportaż, a dyrektorka wszczęła postępowanie dyscyplinarne przeciwko winnym tego lapsusowi.

Kronika wypadków

Wczoraj, na ul. Łagiewnickiej około godz. 14 zmarł nagłe Adam K., lat 63, zam. przy ul. Seżłowskiej 12. Złotki na polecenie prokuratury wydano rodzimie.

Na marginesie tego wypadku trzeba dodać, że mimo iż śmierć nastąpiła o godz. 14 złotki denata o 17 leżały szcze na chodniku ulicy wzbudzając ogólną sensację. Czy w tak nagłych wypadkach przewożenie ciała zmarłego do Zakładu Medycyny Sądowej nie mogło nastąpić szybciej?

Na ul. Smugowej zaszła nieostrożnie na jezdnię wprost pod samochód ciężarowy 7-letni Marek R. (Franciszkańska 14). Chłopiec doznał oberwania stopy i przebywa w szpitalu. (kl)

Nowe dokumenty z CSRS w sprawie zbrodni hitlerowskich w Polsce

Dalsze dokumenty, znalezione ostatnio w CSRS, przekazala Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce Czechosłowacka Komisja ds. Śledzenia Zbrodniarzy Wojennych.

Znaczna część tych dokumentów dotyczy obozu jenieckiego w Lambinowicach (Stalag VIII B Lamsdorf). Są to m. in. rozkazy i zarządzenia mówiące o zmuszaniu jeńców do prac zakazanych przez konwencję genewską oraz o stosowanych tam represjach. Ponadto znalazły się przekazane nam materiały oświadczenia jeńców francuskich, belgijskich, polskich i brytyjskich, ju gosłowiańskich i włoskich — złożone przed władzami wojskowymi bezpośrednio po wywołaniu obozu w Lambinowicach. Te dokumenty raz jeszcze potwierdzają straszliwy los jeńców wojennych w obozach hitlerowskich. Wnoszą też szereg nowych elementów do historii obozu w Lambinowicach oraz uzupełniają sylwetki zbrodniarzy wojennych.

Gniew ziemi

W nocy z wtorku na środek zanotowano w Grecji trzy wstrząsy podziemne. Epicentrum pierwszego, najsilniejszego (4,5 w skali Richtera) umiejscowione było o 250 km na północny wschód od Aten na Morzu Egejskim. Epicentrum następnego dwóch wstrząsów położone było o 23 km na północny wschód od Aten. Brak na razie danych o ofiarach i stratach materialnych.

Zgon prekursorki świadomego macierzyństwa

W wieku 83 lata zmarła w Tucson w stanie Arizona pani Margaret Sanger, jedna z założycielek ruchu świadomego macierzyństwa w Stanach Zjednoczonych.

Pani Sanger (jest to jej nazwisko panińska, z męża na zywio się Sleg) była aresztowana w Nowym Jorku w 1916 roku za przeprowadzanie operacji przerywania ciąży w polowym przez nią Instytucie Kontroli Urodzeń. Sąd wydał wyrok skazujący, ale werdykt sądowy w następstwie doprowadził do tego, że odtąd lekarze doradzali swym pacjentkom ograniczenie liczby potomstwa.

Margaret Sanger zorganizowała w roku 1921 w Nowym Jorku pierwszą amerykańską konferencję w sprawie kontroli urodzin. W rok później udala się w podróż dookoła świata, aby propagować ideę świadomego macierzyństwa. Jest ona również autorką wielu książek na temat kontroli urodzeń.

Ciekawe!

Przeczytaj

PUBLICZNA TAJEMNICA

Szwajcarski tygodnik „Die Weltwoche” podaje, że w Waszyngtonie jest publiczną tajemnicą, iż minister obrony McNamara i delegat Stanów Zjednoczonych w ONZ Artur Goldberg nie kryją się ze swoimi zamiarami objęcia stanowiska sekretarza stanu po Rusku.

Rusk jako sekretarz stanu otrzymuje rocznie 35 tys. dolarów pensji i zwrot kosztów reprezentacyjnych. Będąc — przed otrzymaniem tego ministerialnego — dyrektorem fundacji Rockefellera zarabiał rocznie 100 tys. dolarów.

O PRODUKCJI SAMOCHODÓW

Ostatnio redakcja „Prawdy” otrzymała wiele listów od swoich czytelników, którzy kwestionują potrzebę i celowość rozwoju przemysłu samochodowego w ZSRR. Odpowiadając na te pytania, dziennik pisze m. in. „Takiś artykuł trwałego użytku, jak lodówki, odkurzacze i praktycznie w każdej rodzinie artykule pierwszej potrzeby. Równie niezbędne stają się w najbliższym czasie samochody osobowe”.

„Jak wykazuje doświadczenie, produkcja samochodów odgrywa wielki wpływ na rozwój galezi pokrewnych — hutnictwa, chemii, przemysłu obrabiarkowego, natterowego itp.”.

ENERGETYKA

W okresie ostatnich pięciu lat moc bułgarskich elektrowni podwoiła się. Pod koniec ubiegłego roku osiągnęła ona 2.134 tys. KW. Na jednego mieszkańca tego kraju przypadało więc 1.250 KW, gdy w roku 1961 tylko — 681 KW/h.

(reg)

Koleżance NATALII PESZYŃSKIEJ serdecznie wyrazę współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

DYREKCJA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYZNA, RADA MIEJSCOWA ORAZ KOLEŻANKI I KOLEŻDZY z PRZEDS. WYDAW. HANDLOWEGO DRUKÓW AKCYDENSOWYCH w ŁODZI

Kol. Inż. JANOWI PODLASKIEMU najserdeczniejsze wyrazy współczucia z powodu zgonu

BRATA

składają

ZARZĄDZ INWESTYCJI PRO DUKCYJNYCH PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO w ŁODZI

Dnia 6 września 1965 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 62

S. + P.

Stanisława HADROWICZ

z d. Turalska

wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 8 września br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają pogrzebi w żalu

MAŻ, DZIECI I RODZINA

Podziękowanie

Koleżankom, Kolegom, Podstawowej Organizacji Partyjnej oraz wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie, a szczególnie Dyrektorowi i Przewodniczącej Rady Zakładowej Łódzkiej Zakładów Metalowych za oddanie ostatniej posługi Zmarłej

Marii Kaczmarek

z domu Przybysz

serdeczne podziękowanie składają

MAŻ I RODZINA

De Gaulle i U Thant

wiecznych z Wietnamu, łącznie z kalendarzem ewakuacji; z projektu zwolnienia nowej konferencji genewskiej, gwarantującej neutralność wszystkich państw indochińskich (obu części Wietnamu, Kambodży i Laosu); z postulatu włączenia do rokowań — obok pięciu wielkich mocarstw — „stron sprawujących rzeczywistą władzę”, a więc także rządu DRW i władz FWN.

Jak dotąd — Waszyngton zareagował na te propozycje niechętnym milczeniem, choć de Gaulle nie omeziłby począć pewnych kurtuazyjnych ukłków w stronę Stanów

Zjednoczonych, przyznając m. in. nieprawdopodobieństwo militarnej klęski armii amerykańskiej w Wietnamie i nawiązując do amerykańskich deklaracji o prawie każdego narodu do samostanowienia.

Stanowisko USA jest też główną przyczyną odmowy U Thanta ponownego go kandydowania na stanowisko sekretarza generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych. Ten wybitny birmań-

lityczne zakończenie konfliktu — a to że ONZ, sparaliżowana przez amerykański sabotaż, nie ma możliwości czynnego włączenia się do starań o znalezienie sprawiedliwego rozwiązania, skłania go do opuszczenia stanowiska, na którym położył niebagatelne zasługi dla sprawy pokoju na świecie.

Kandydatura U Thanta na stanowisko sekretarza generalnego ONZ była, jak dotąd, jedyną, wokół której panowała całkowita niemal jednorodność wśród państw członkowskich, nie wyłączając wielkich mocarstw. Jego rezygnacja — o ile okaże się nieodwołalną — zrodzi więc szereg nowych, nielawnych do rozwiązania problemów. Każdy inny wniosek rozpatrywany będzie przede wszystkim w aspekcie stosunku kandydata do problemu wietnamskiego — a nie trzeba zbyt wyobraźni, by przewidzieć, jak trudno, by nie powiedziane, niemożliwie, będzie pogodzić sprzeczne stanowiska zainteresowanych stron i znaleźć człowieka, który byby do przyjęcia zarówno dla agresorów, jak i dla państw, które te agresje nie tylko potępiają, ale zdecydowanie są przeciwstawiać jej wszelkimi dostępnymi środkami.

TADEUSZ SZAFAR

Wyżej planu nie przeskoczysz...

WZOREM NIEWINNEGO DZIECIĘCIA Z BAJKI WOLAJĄCEGO „KRÓL JEST NAGI”, CHCIAŁOBY SIĘ ZAKRZYKNAĆ: „PLAN ZAKŁADOWY JEST FIKCJĄ, PLANU — NIE MA”. ZPB IM. MARCHLEWSKIEGO NA PRZYKŁAD, PRZEZ WIEKSZĄ MIESIĘCY PRACUJĄ BEZ AKTUALNIE OBOWIĄZUJĄCEGO PLANU, GDYŻ TEN W OSTATECZNEJ WERSJI POWSTAJE DOPiero... PO ZAKOŃCZENIU LUB POD KONIEC KWARTAŁU. BĄDZ ROKU, ZAS ROLA PRZEDSIĘBIORSTWA W OPRACOWANIU TEJZE WERSJI SPROWADZA SIĘ NIEMAL WYŁĄCZNIE DO MECHANICZNEGO WYPEŁNIANIA FORMULARZY PLANISTYCZNYCH.

Ilustracją dla powyższej zaskakującej laika, a dobrze znanej ludzom „z branży”, sytuacji mogą być fakty anno domini 66. Fakty o tyle charakterystyczne, iż tenże rok jest przebiegiem, a przynajmniej być powinien, nokiem reformy w planowaniu i zarządzaniu narosłej uchwałami IV Plenum KC.

Dane, dane z góry
Wszystkie niemal dane za-

„AZA BELLA”
złota medalistka z sopockiej wystawy



warie w planie „Marchlewskiego” były i są także w tym roku dane z góry, czyli ze Zjednoczenia. W formie obowiązujących wytycznych ustaliło ono kto, co ile i za ile ma wyprodukować, określiło zarówno ilość produkcji, jej asortyment dla każdego z wydziałów, jak i rentowność. Zakładowi nie pozostaje więc nic innego jak obiektywnie istniejącą sytuację nagiąć do planu, tudzież do jego poszczególnych, często zupełnie nie powiązanych wzajemnie z sobą elementów. To nieowiazanie, jedyna z podstawowych i zastarych wad obecnego systemu planowania, pogłębia się szczególnie w atmosferze ciągłej zmiany planów, bardzo typowej dla włókiennictwa. Tak np. ostatnia wersja planu na rok 65 sporządzono w „Marchlewskim” na dwa miesiące przed zakończeniem roku 65. W I półroczu br. już 3-krotnie opracowywano plan techniczno-ekonomiczny. Zaś na drugi kwartał — do 30 maja opracowano: 6 wersji planów operacyjnych dla wykończalni (przy czym dwie ostatnie na skutek doraźnych dyspozycji Zjednoczenia, których w kwietniu i maju było aż 13). 6 wersji dla przedziału średnioprzędnej, 5 dla odpadkowej i 3 dla tkanin surowych.

Co było a nie jest, pisze się w rejestr

Wspomniane niepowiązania wynikają m. in. z obowiązującej w „bawelnie” metody planowania w oparciu głównie o to, co było w okresie ubiegłym. Tak np. Zjednoczenie przykazuje zakładowi osiągnąć w tym roku rentowność taką a taką, niezależną od rodzaju technicznego asortymentu, zależną zaś od ubiegłorocznej rentowności i asortymentu. Zakład z kolei chce być w zgodzie ze wskazaniami Zjednoczenia i opierając się także o rok ubiegły, planuje np. nierealne technicznie — mniejsze nawet o ok. 8 proc. (!) zapotrzebowanie na przedzie potrzebna do produkcji danych tkanin. Na skutek nieprecyzyjnie konstruowanych pospółtu przez zakład i Zjednoczenie planów zatrudnienia, nie odzwierciedlających faktycznych potrzeb przedsiębiorstwa, „Marchlewski”, chcąc zmieścić się w tychże planach, rozszerza wielowarstwowość na tkalni ponad optymalną normę.

Niepowiązanie poszczególnych elementów planu objawia się w sposób jeszcze bardziej charakterystyczny i drastyczny wtedy, gdy plan ulega zmianie. Najczęściej bowiem zmienia się „coś” w planie produkcji bez zmiany odpowiednika tego „czegoś” w planie zatrudnienia, plac, zaopatrzenia itp. A przecież

jeśli zmienia się choć trochę np. asortyment, trzeba się liczyć z tym, że zostanie jakaś ilość jakichś barwników potrzebnych do poprzednio za planowanego, a zbędnych obecnemu. Trzeba będzie więc zakupić inne, a tamte więc zwiększą zapasy, co po przekroczeniu normatywów — grozi sankcjami bankowymi i obcięciem premii. Trzeba będzie także przetrząsnąć ludzi z jednego oddziału na drugi, gdyż asortyment może być np. bardziej pracochłonny. Trzeba będzie również — o ile prócz asortymentu zmienią się i odbiorca z zagranicznego na krajowego — dać godziny nadliczbowe pracownikom magazynu. Nasz odbiorca na ogół bierze dużo małych partii towarów, co trudniej wyeksportować, niż dla „obcego” mała — dużych. Każda zmiana wymaga więc jak nie trudno się domyślić elastyczności działania, niemożliwej bez samodzielności. Tymczasem samodzielność jest — równie jak zmiany w systemie planowania, dopiero... oczekiwana w przemyśle bawelnianym. Obecna bowiem wystarcza jedynie na to, by usiłować zmieścić się w narzuconych limitach i dyrektywach, nie starając się na to by te limity samemu ustalać

„Marchlewski” jak i inni nie może np. na razie decydować ani ile osób przyjąć, ani ile zmniejszyć, gdy takie podjęcia są niezbędne z punktu widzenia dobra produkcji. Albo koliduje to z limitem zatrudnienia, albo z aktualną blokadą etatów. Nie może także decydować od kogo, choćby w ramach naszego obozu, zakupić dane maszyny. Nie może spowodować ani zmiany ceny mimo, iż dana tkanina po takiej jaka obowiązuje „nie idzie” i zalega magazynu, ani samodzielnie zawierac umów z kontrahentami.

Inicjatywa do pułapu... dyrektyw

Fachowcy z dziedziny zarządzania twierdzą, że obecny system zarządzania nie tyle w „bawelnie”, co „bawelną” sprzyja wyzwalaniu inicjatywy ludzkiej do pułapu nakreślonych ogólnie dyrektyw. Rzecz można — wyżej planu nie przeskoczysz. Sztym nosić limitów zatrudnienia czy plac przy zmienności asortymentu i surowca, a więc z jednej strony — ograniczenia, z drugiej — brak stabilizacji, powodują ciągłe trudności, które absorbują ludzi bez reszty. Tak dalece, iż kierownictwu brak czasu na perspektywiczne myślenie. Poniemaj jednak nie ma co liczyć na sztywność w gustach odbiorców tkanin bawelnianych, a więc na stabilizację asortymentu, trzeba zdaniem tychże fachowców konieczne

elastycznie planowanie. I walczyć nie tyle ze zmianami planu, co konsekwencjami tych zmian, które niesłusznie bija głównie w zakład. Punktem odniesienia, odpowiedzialności i rozliczeń, oceny i premii pozostaje dla przedsiębiorstwa plan roczny, niezależnie od tego jak się zmienił w tym czasie. Postulaty idą więc nie tylko w kierunku zmiany kryterium oceny, którym winna być pracochłonność wyrobów ale i zmiany uprawnień zwierzchników zakładu — ministra i dyrektorów zjednoczeń. Tak, by z jednej strony mogli oni bez trudu usprawiedliwić odchylenia od planowych dyrektyw, z drugiej zaś wdatnie ograniczyć zakres przekazywanych przedsiębiorstwu wytycznych. Jeśli na tej drodze uczyni się jakieś zdecydowane kroki będzie można mówić o rozpoznaniu, na razie teoretycznie uznanej w przemyśle bawelnianym, reformy w zarządzaniu.

I. DRILL

Jan Koprowski



Z CZYM NA KONGRES?

W dniach od 7 do 9 października odbędzie się w Warszawie Kongres Kultury Polskiej. Pojadą na ten kongres wraz z innymi delegatami naszego miasta. Nie wiem, czy będą mieli możliwość zabrania głosu, jako że zjedzie się do stolicy dwa tysiące delegatów oraz liczne delegacje z wielu krajów, a także przedstawiciele zagranicznych ośrodków polonijnych. Chętnych do dyskusji będzie sporo, lecz czasu mało. Ale gdyby mi przyszło stanąć na trybunie, nie mógłbym poruszać spraw ściśle profesjonalnych i obchodzących tylko jedno środowisko kulturalne. Kongres dotyczy całości naszej problematyki kulturalnej i jej problemów podstawowych, generalnych, ważnych dla wszystkich twórców, popularyzatorów i działaczy na tym obszarze. Kongres nie będzie zajmował się sprawami szczegółowymi o charakterze interwencyjnym. I słusznie. Bowiem zagadnienia bieżące, aktualne mogą być rozwiązywane przez inne, przeznaczone do tego organizacje i instytucje. Kongres Kultury stanie się niejako zamknięciem i ukoronowaniem obchodów Tysiąclecia, spróbuje więc podsumować wieloletni dorobek i wypracować model przyszłościowej kultury polskiej. Mówiąc innymi słowami: ocena w stosunku do przeszłości i postulaty w stosunku do przyszłości. Będzie to doskonała spo-

sobność do zastanowienia się, jakie są trwałe cechy kultury polskiej, wyróżniającej kulturę naszą wśród innych kultur europejskich, z drugiej zaś strony — jakie są jej cechy historyczne, które pojawiały się i znikaly, wpływając jednak na tworzenie się poszczególnych epok w życiu kulturalnym narodu.

Zastanawiam się także, czy miałoby sens podejmowanie spraw i problemów łódzkich. Jest to właściwie pytanie retoryczne. Owszem, podejmowanie naszych łódzkich spraw wehodziłoby w rachubę jedynie wtedy, jeśli miałyby one znaczenie ogólniejsze. Oprócz bowiem spraw ściśle naszych, specyficznie łódzkich, są takie, które mają znaczenie dla Łodzi, mają je również dla innych miast i regionów kraju. Dla przykładu: problemy czytelnictwa i rozwoju bibliotek, problemy upowszechnienia wartości twórczych, zagadnienie recepcji polskiego filmu współczesnego — są to wszystko sprawy obchodzące w równym stopniu nas jak i warszawiaków, krakowian, wrocławian i innych. Wszyscy przecież pragniemy, aby jak najwięcej ludzi czytało naszą literaturę, aby teatry nie świeciły pustkami przy realizacji ambitnego repertuaru i aby rozwój kinematografii obejmował swoim zasięgiem nie tylko centra wielkich miast, ale także peryferie, miasteczka i wsie.

Mysle, że trwałym rysem kultury polskiej, a osobliwie literatury i sztuki pokrewnych, jest jej zaangażowanie w sprawy życia społecznego. Myśle, że w żadnym innym kraju kultura nie brała na siebie takich za dań społecznych i narodowych, jak u nas. Wynikało to, naturalnie, z charakteru naszej historii, która tak a nie inaczej ukształtowała nasze życie, nasze odczuwanie i naszą działalność. I chociaż niektórzy twórcy buntowali się przeciwko tym obowiązkom, musieli w końcu uznać ich prymat, ba! uważali (jak na przykład Żeromski), że nie może być inaczej. Dowodzą tego również nasze lata po ostatniej wojnie. Kiedy się rozejrzymy po obszarach naszej kultury, by stwierdzić, jakie powieści okazały się najbardziej pozytywne i najtrwalsze, które sztuki sceniczne najmocniej poruszyły umysły ludzkie, które z dzieł plastycznych po budziły wyobraźnię i stały się wartością znaczącą — to okaże się, że były to dzieła związane z życiem kraju i jego społeczeństwem. Sztuka polska wiernie towarzyszyła narodowi w jego walce i jego pracy.

A jaka będzie sztuka i kultura przyszłości? Trudno odpowiedzieć na to pytanie nieomylnie. Ale są pewne oznaki, które wskazują, że za sadnicze, podstawowe jej cele i zadania nie ulegną większym zmianom. Sztuka dostarcza rozrywkę, kształci umysłowo, wychowuje. Czyby miała być czymś innym w przyszłości? Bardzo ucieszyła mnie wypowiedź dyrektora Zakładów Im. Kasprzaka, które jak wiadomo produkują aparaty radiowe. Otóż oświadczył on, że po okresie fascynacji telewizją, kiedy to spadło wydatnie nabywanie radioaparatury, sytuacja obecna wykazuje powrotną zwiększoną zainteresowań radiem. Kultura przychodzi do ludzi różnymi „kanałami”, chodzi jedynie o to, jakie treści wno si współczesna, żywa i spontanicznie rozwijająca się cywilizacja. Z pewnością są to treści inne i inaczej podawane, niż pięćdziesiąt czy nawet dwadzieścia lat temu.

I rzecz sprowadza się chyba do tego, by podnosić poziom twórczości, czyli tym samym podnosić poziom kultury. By podawać twórczość w formach coraz atrakcyjniejszych, bogatszych, współgrających z rytmem współczesnego życia ludzkiego. O tym wszystkim będzie się z pewnością mówić na Kongresie Kultury w Warszawie.

JAN KOPROWSKI

Nowe centrum Katowic



Na zdjęciu: na ulicach kawiarnie, kolorowe parasole i kwietniki. Supernowoczesna architektura. CAF — Rago

SRS
olsce

ch doku-
zu jenie-
ach (Sta-
). Są to
rządzenia
jeńców
przez kon-
o stoso-
b. Ponad
kazanych
ładzenia
bełgi-
skich, ju-
i wojsko
wyzwo-
nowicach.
szcze po-
los jeń-
zuch hi-
sz szereg
historii
ach oraz
zbrodnia-

uzyska-
chosowa-
w Cie
ali jency
odowości.
komisja
spraw
władz
okre-
de wszy-
akcji wy-
których
lenowskie
b. Otrzy-
kopie wy-
ch oraz
działal-
standarte
nie Po-

WYWIAD

taj

WICA

ik „Die
że w
Publiczna
r obrona
gat Sta-
w ONZ
ryja się
objęcia
a stanu

z stanu
tys. dot-
kosz-
n. Be-
niem te-
dyrekto-
ltera za
s. dola-

Prawdy”
stów od
której
i celo-
yżu sa-
r. Odro-
dzien
kie ar-
u, jako
praki sta-
nie arty-
potrzeby,
później
si w mo-
chody

(reg)

a to
amery-
wiosci
ran o
wiza-
stano-
agatel-
u na

anowi-
Z by-
ktorej
jedno-
nkow-
mo-
oka-
więc
roz-
inny
przede
kan-
ego —
ni, by
e po-
pogo-
ntere-
wielka.
no dla
które
ale
nie jej
i.

AR

Na oświęcimskim Bauhofie; opodal małej elektroniki obozowej, powiewała się wśród złomu długa szyna. Nowi więźniowie omijali ją obojętnie. Ja jednak, przechodząc obok, odczuwałem zawsze skurcz serca. Wiedziałem bowiem, że na tej szynie, zamienionej w długie ramie szubienicy, powieszono w swoim czasie naszych 12 mierników, jako odwet za ucieczkę kolegów z ich grupy. W Oświęcimiu panowały bowiem wtedy prawa. Karano nie tylko uciekinierów, ale i ich towarzyszy z bloku czy komanda, jako podejrzanych o udzielenie im pomocy.

Kiedy więc rozlegało się wycie syren obozowych ogłaszających alarm i pośpieszali zbiegłym więźniom, przystawaliśmy głęboko poruszeni. Czy kolega nasz urzeczywistni swój zamiar? Czy, schwytyany w ucieczce, przypleczoł zostanie z powrotem do obozu i tu wykończony? A i jaka nas samych spotkać może represja?

Kronika obozowa zanotowała ponad 600 prób ucieczek z różnym skutkiem. Wiele z nich improwizowali pojedynczy więźniowie „na dziko”, na własną rękę. Ale było również sporo ucieczek zorganizowanych przez oświęcimską międzynarodówkę antyfa-

szystowską, na której czele stał Austriak Ernst Burger i Polak — Józef Cyraniewicz. Celem tych akcji było przerzucenie „swoich ludzi” poza druty, ażeby alarmować potem świat wiadomościami o gehennie w Auschwitz i Birkenau. Chodziło również o nawiązanie kontaktów z bojownikami spoza obozu.

Historia kilkunastu ucieczek tego właśnie typu stanowi temat książki Tomasza Sobańskiego „Ucieczki oświęcimskie”.

Autor osadzony został w Oświęcimiu w kwietniu 1941 roku. Pracował tu dłuższy czas w komandzie dekarzy, a w czerwcu 1944 r. dokonał brawurowego czynu, przedostając się na drugą stronę drutów obozowych. Sobański zna więc doskonale stosunki i klimat Oświęcimia. Dokładnie po-

daje też mechanizm akcji ucieczek, zorganizowanych przez obozowy ruch oporu. Relacje jego są rzeczowe, ładnie dane. Wiele w nich istotnych faktów, mniej patosu, a i mniej literackich opisów spraw, które nie potrzebują przecież retorycznych upiększeń.

He na przykład wymowy ma frag-

„Edek stanął na stołku pod szubienicą z rękoma skrepowanymi drutem. Podczas odczytywania wyroku nagle wetknął głowę w pętlę, krzyknął: „Niech żyje Pol...” i kopnął stołek... Jego również nie powieszono, zdążył odebrać sobie życie. Tysiące więźniów niemal jednocześnie obnażyły głowy.

To „Muelzen ab” też nie było planowa ne przez SS”.

Fragment to bardzo charakterystyczny dla książki Sobańskiego. Autor nie rozpisuje się bowiem wyłącznie tylko o samym mechanizmie akcji ucieczek ale wywypuka przede wszystkim bohaterstwo, odwagę i patriotyzm tych swoich kolegów, którzy z polecenia obozowych władz konspiracyjnych ryzykowali ucieczkę.

Powodzenie jej w poważnej mierze zależało od pomocy ludzi z drugiej strony drutów. Sobański zanotował (i słusznie!) mnóstwo nazwisk mieszkańców okolicznych wsi, którzy pomagali potem zbiegom w dalszej ucieczce, narażając się przy tym na surowe represje, a nawet śmierć. Jeszcze jeden hold, złożony odwadze i bohaterstwu Polaków, walczących z okrutnym okupantem!

O Oświęcimiu napisano już wiele książek. Przeważnie jednak poświęcone są one męczennictwu ofiar tego obozu. Sobański natomiast pokazuje prawdę o innym Oświęcimiu: o Oświęcimiu walczącym!

Sądzę, że takich właśnie relacji ukażać się powinno więcej!

MIECZYSLAW JAGOSZEWSKI

Prawda o innym Oświęcimiu

Konkurs „Dziennika“ i ZOO
Wybieramy imię dla nosorożca



Oto zdjęcie nosorożca, ulubienca bywalców ZOO. Zwierzę to otrzymaliśmy w lipcu br. z zagranicy. Jest pierwszym okazem tego gatunku w naszym ogrodzie zoologicznym. Nosorożce przebywają na wolności w Afryce. Nasz nosorożec jest płci męskiej. Doskonale czuje się w ZOO

Kupon
imię dla nosorożca
.....
Imię i nazwisko autora
.....
adres:

Rajd „Dziennika“ po ulicach Łodzi
Jak przebiegają roboty drogowe

W swoim czasie informowaliśmy naszych Czytelników, że w Łodzi mamy 1.060 km dróg, z tego zaledwie 25 proc. nawierzchni ulepszo-

nej. W tym roku przeprowadza się przebudowę i kapitalne remonty 29 odcinków ulic, kosztem 56 mln. złotych. Rzecz jednak w tym, iż - jak wynika z listów do redakcji i z naszych własnych obserwacji - nie wszędzie dotrzymuje się ustalonych terminów ukończenia robót drogowych i nie wszędzie prace te przebiegają sprawnie. Zbliża się jesień, należy więc wszystko uczynić, aby jesienne roztopy nie zaskoczyły ekip drogowych. By sprawdzić jak w chwili obecnej wygląda sytuacja - dokonaliśmy rajdu po łódzkich wykonkach.

Ulica Kilińskiego przy ul. Dąbrowskiego. Roboty drogowe trwają tu już od wiosny br. Ważna trasa komunikacyjna Poszerzona tu jezdnie, a teraz uклада się chodniki i wykańcza część jezdni. Robotnicy twierdzą, że jak dobrze pójdzie, to za miesiąc roboty zostaną zakończone. Brak tu jednak koordynacji robót. Raz po raz przekopuje się ułożone płyty chodnikowe, zrywa się nowa nawierzchnia jezdni, ponieważ trzeba ułożyć te czy inne kable. Czyż więc można się dziwić, że brygady MPRD nie mogą jeszcze ukończyć prac na tak ważnej dla ruchu drogowego trasie?

Ulica Narutowicza. Naprzeciwko gmachu Biblioteki UL - góry ziemi, wśród tego po jednym torze, zwalniając szybkość do 5 km/godz. trzejdają tramwaje. (na zdjęciu dołnym). Część chodników również zerwana, ale dobrze, że tylko część, bo i naczaj i ruch pieszy byłby utrudniony. Roboty posuwają się wolno. I jeśli nadal nie przyspieszy się ich tempa, to trudno przypuszczać, że z nastaniem jesieni trasa ta zostanie ukończona.

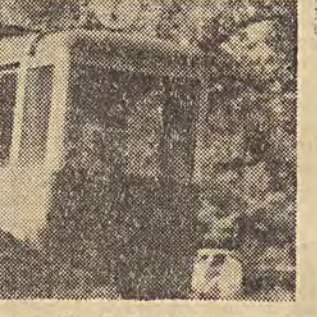
Węzeł ulic Limanowskiego - Zachodnia. (na zdjęciu górnym). Roboty rozpoczęto 13 maja i w myśl harmonogramu mają być ukończone 10 września. Wszystko wskazuje na to, że termin ten zostanie dotrzymany. Obecnie bowiem trwa już kursyjowa normalnie, a brygady MPRD sprawnie i szybko wykonują prace końcowe przy ukladaniu jezdni i chodników. Jest to jedna z najpoważniejszych inwestycji drogowych w naszym mieście. Koszt jej, bez szyn tramwajowych wynosi około 2 mln złotych.

Ulica Niciarska. Rozkopana od wielu miesięcy. Ale i tu - jak stwierdziliśmy - istnieje realna szansa ukoń-

czenia robót drogowych jeszcze w końcu września br. Dalsza trasa naszego rajdu wiedzie ulicą Dąbrowskiego na odcinku między Łomżyńska a Rzgowska gdzie nie tak dawno ukończono roboty drogowe, widnieją między torami tramwajowymi obrzemy wyrwy w jezdni. Widać, że z jakością prac tu nie najlepiej



Kończymy rajd wizyta w bazie przy ul. Krzemienieckiej 3, gdzie miesiąc się Rejonowa Służba Drogowa. Do tegorocznej jesieni przygotowano się tu w odpowiedni sposób. Specjalna komisja ostatecznie przegląda nawierzchni ulic i chodników na Polesiu. Fachowcy stwierdzili, gdzie zachodziła potrzeba remontów drogowych i które przed nastaniem jesieni zostaną wykonane. Oprócz drobnych remontów, ekipy rejonowej służby drogowej DRW-Polesie, wykonały w tym roku nawierzchnię asfaltową m. in. na Al. 1 Maja (od Towarowej do Zielonej), Rabskiej oraz ulicy Złotej. W tej chwili baza przy ul. Krzemienieckiej 3 rozbudowuje się, po-



mieważ od 1 stycznia przyszłego roku będzie się tu mieścić centrum służby drogowej dla całej Łodzi. Od przyszłego roku Rejonowa Służba Drogowa - Polesie będzie wykonywała prace drogowe dla naszego miasta. Plan ułożenia nowej nawierzchni asfaltowej ustalono na 40 tys. metrów kwadratowych.

Foto - L. Olejniczak

Jeszcze tylko 3 dni
Uwaga
zakłady pracy
urzędy
i instytucje!

Przypominamy, że tylko do soboty, 10 września, można - za pośrednictwem „Ruchu” - zaprenumerować „Dziennik Łódzki” na IV kwartał. Zakłady pracy, urzędy i instytucje mogą zaprenumerować dowolną liczbę egzemplarzy naszej gazety (37 zł 50 gr. - za 1 egzemplarz kwartalnie), przesyłając w tym terminie zamówienie, podpisane przez dyrektora (kierownika) i tytułowego księgowego - do najbliższego terenowo oddziału „Ruchu”.

W zamówieniu należy też podać jakie wydanie naszej gazety i ile egzemplarzy zamierza się zamówić (czy instytucja pragnie w IV kwartale br. otrzymywać wydanie A - łódzkie; wydanie AB - podlaskie obejmujące powiaty łódzkie i brzeski oraz pabianice i Zgierz; wydanie ABC - obejmujące swą tematyką pozostały teren województwa).

A oto adresy oddziałów „Ruchu” w Łodzi: Łódź Śródmieście - ul. Roosevelta 17, Łódź Północ - ul. Żurawia 3, Łódź Południe - ul. Smocza 6-8.

Jeśli chcecie uzyskać gwarancje, że będziecie na bieżąco poinformowani o sprawach poruszanych na łamach „Dziennika Łódzkiego”, dołączycie często i Waszych zakładów pracy, urzędów i instytucji - pamiętajcie, że termin składania zamówień na prenumeratę upływa już za 3 dni!

Spotkanie 100 par narzeczonych w USC Łódź - Śródmieście

Na dobry, wydaje się, pomysłu wpadł kierownik USC Łódź - Śródmieście W. Dor-

dański, który razem z Poradnią Świadomego Macierzyństwa i Ligą Kobiet organizuje spotkanie narzeczonych, mających jeszcze w tym miesiącu wstąpić w związku małżeńskie. Zaproszenia na spotkanie wysłano do przeszło 100 młodych par. Spotkanie odbędzie się w czwartek 8 bm. Wygłoszona zostanie na nim pogadanka na temat świadomego macierzyństwa i ojcostwa przez lekarza specjalistę. Poza tym obecny będzie prawnik, który zapozna obecnych z przepisami kodeksu rodzinnego.

Spotkanie takie odbywa się po raz pierwszy.

Problemy w listach
Gdy fantazja przekracza wyobraźnię

Czyż można sobie wyobrazić spokój w mieszkaniach IV piętra w bloku 291 przy ul. Lutomierskiej 111, w których znajdują się wyloty odpowietrzników całego pionu CO? Mieszkanie nr 72 w tym bloku w okresie jednej zimy odwiedziła brygada remontowa 16 razy dla wypuszczenia powietrza. Wydobytą się przy tym para niszcząca ściany.

Kiedy właścicielka mieszkania usiłowała ograniczyć te odwiedzin, Zarząd Spółz. Mieszkaniczej „Bawelna” zarządził jej sprawę w... kolegium!

Wydać nam się, że w tym wypadku fantazja projektantów bloku przekroczyła wszelkie granice.

Brak strychów nie uzasadnia takich dziwacznych urządzeń bo w innych blokach, gdzie na wet są strychy, odpowietrzenie przewodu CO znajduje się w suterrenach.

Za brudy - zamknięty sklep

Za antyśanitarny stan pomieszczeń, urządzeń sklepowych i za brudne narzędzia produkcyjne użytkowane do częściowego przerobu mięsa - został unieruchomiony sklep MMH nr 408 przy ul. Nawrot 53.

38 km. ulicami Łodzi w pogoni... za wanienką

Dwóch panów - szczęśliwy tata i jego przyjaciel - wybrało się do miasta, żeby kupić zwykłą dziecięcą wanienkę. Przejechali oni samochodem ulicami Łodzi 38 km, wstępując po drodze do różnych sklepów MHD i PSS. Obejrzeliby szereg pięknych dzieł naszego miast. Wanienki jednak nie dostali, w żadnym z 18 odwiedzonych sklepów z artykułami gospodarstwa domowego. Nawet w nowo otwartym sklepie na Kozłach pod nazwą „Bobo” nie widzieli tego artykułu.

Z MIASTA

Od 500-1500 zł można zarobić przy pracach akordowych w hufcach pracy, wydobywając torf w województwie olsztyńskim. Zapisy w OHP (Piotrkowska 262) w godz. 11-17.

Wybory komitetów domowych i ich przedstawicieli do komi-

Powakacyjny sezon w łódzkich domach kultury

Po przerwie wakacyjnej łódzkie domy kultury przystępują ponownie do pracy. A oto niektóre zamierzenia DK:

Zapisy na kursy języków: angielskiego, niemieckiego i francuskiego - również i dla dorosłych - przyjmują w godz. od 13 do 20 ODK przy ul. Wapiennej 13.

DKDIM przy ul. Sopotkiej 3/5 - werbuje dzieci i młodzież do zespołów muzycznych (gitary, mandoliny, jazz), wokalnego, chóru, tanecznego, fotograficznego, teatralnego oraz do „Kółka krawieckiego”. Zgłoszenia w godz. od 13 do 20.

MDK Włókniarzy (Siedlecka 1) - zapisuje do chóru „Włókniarskie słowiki”, dziecięcego zespołu rytmiki i tańca oraz na kursy gry na gitarze, mandolinie i akordeonie. Można się zgłaszać w godz. od 9 do 13.

DKDIM (Zawiszy 39) - organizuje zespoły: tańca nowoczesnego, wokalne („Walentynki”), orkiestrowe, gimnastyczne, rzeź-

Jeszcze jeden - tym razem niegroźny
wypadek tramwajowy

Wczoraj, ok. godz. 11 przed południem tramwaj „24” uderzył w stojącą na przystanku, na Narutowicza przy Kopicńskiego - „24”. Na szczęście wypadek był niegroźny, nie pociągnął za sobą żadnych ofiar.

Zastanawiające jest tu jednak prawo tragicznej serii. W ostatnich dniach miało

Nowe „szaleństwa“
*** Hoppel Poppel * Hands Up * Sofa Bent**

Pan Jerzy Ziomka, dyplomowany nauczyciel tańca tawaryszkiego, wrócił niedawno z kursu organizowanego przez CPARA i dzieli się z nami informacjami o nowych tanecznych „szaleństwach”.

W tym sezonie wchodzi na parkiety trzy nowe tańce. Każde z nich ma odrębny charakter, choć i także części wspólne: większa „towaryszkość”, zmniejszenie bezpośredniego kontaktu z partnerem. HOPPEL POPPEL podobny jest nieco do let's kiss, tańczy się go w żywym rytmie, z podskokami. HANDS UP, którym można tańczyć wszystkie szybkie utwory big-beatowe ma pewne elementy pantomimiczne, sam w sobie jest zabawą. Partnerzy m. in. „strzelają” do siebie palcami, podają sobie ręce, udają przestach itp. SOFA BEAT ma rytm wolniejszy, tańczony jest na ugiętych kolanach.

Wszystko to oczywiście bardzo skomplikowane? - Skądże. Te nowe kroki tańca są bardzo proste, można więc sadzić, że będą miały powodzenie. HANDS UP może

CHRONIĆ WYBORNICZĄ PRZECIWO SCACH ICH WYLEGU.

CHRONIĆ WYBORNICZĄ PRZECIWO SCACH ICH WYLEGU. CHRONIĆ WYBORNICZĄ PRZECIWO SCACH ICH WYLEGU.

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 99
Pogot. MO 07 400-99 500-09
Kom. MO m. Łódź 232-22

TEATRY

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21)
TEATR JARACZA (w sali Teatru Rozmaitości ul. Moniuszki 4a)
TEATR NOWY (Wrocławskiego 15)

MUZEUM

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13)
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFIK (Piłkowskiego 14)
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICWA (Piotrkowska 232)

WYSTAWY

DOM TECHNIKA (Płac Komuny Partyjnej 5)
WYSTAWA „Osiągnięcia przemysłu” (Piotrkowska 16-18)

ZOO

ZOO (ul. Konstancjuszkowska 8/10)
PALMIARNIA (otwarta w godz. 10-18)

KINA

PODONIA - „Gangster i urzędnik”
KINOTEATR - „Mój przyjaciel Harvey”

CO? gdzie? KIEDY?

WISŁA - Tydzień filmów bułgarskich „Złoty brzośkwini”
WOLNOŚĆ - „Viva Maria” (panorama)
WŁOKNIARZ - „Olimpiada w Tokio”

DYZURY SZPITALI

Szpital im. dr H. Wolf ul. Lagiewnicka 34/36
Przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dziedziny Baity 1 z dziedziny Widzew z rejonowych poradni „K” przy ul. Zbocze 18 i Wysockiej 12 oraz z dziedziny Górna z Poradni „K” ul. Przybyszewskiego 32

BOŻNE

Dr Jadwiga ANFOROWICZ, wenerjczno-skórnicznik, 16.30-19, Próchnicka 8
KORONSKA - lekarz ginekolog, 17-18, Złota 16
Dr KUDREWICZ - specjalista chorób wenerjcznych, skórnych 14-16 ul. 22 Lipca 4

PODZIAŁ FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO

Zakłady Mechaniczne im. J. Strzelczyka w Łodzi, Wólczańska 173

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KOLORYSTÓW (zmianowych) na drukarnię filmową przyjmą natychmiast Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego „POLTEX”
INŻYNIERÓW i techników instalacji sanitarnych, inżynierów budowy mostów kolejowych, inżynierów lub techników budowy dróg kolejowych

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO SPRZEDAŻ

KOCIOŁ 300-500 l. (elektryczny) kupię, Tel. 430-04. 27921 g
DZIAŁKI sprzedam, Kania Góra, dojazd tramwajem „46”. 27905 g
OGRÓD 2.200 m² oraz domek sprzedam, Zgierz-Chelmy, Lipowa 1. 27906 g

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH TWP

Zapisy na kursy języków obcych dla początkujących, zaawansowanych i konwersacyjnych dla dorosłych i młodzieży - przyjmują i bliższych informacji udzielają ośrodki TWP przy ul. Piotrkowskiej 68 i 115, w godz. 11-13 i 17-19. TWP organizuje również tego rodzaju kursy przy szkołach i zakładach pracy.

POKOJ sublokatorski (blok) wynajmę studentowi Politechniki, Oferty „27332” Prasa, Piotrkowska 96. 27332 g
2 POKOJE, kuchnia, 48 m², za Rondem Tivoli zamienię na równorzędne lub większe - Bałuty, Zubardzi. Oferty „27369” Prasa, Piotrkowska 96. 27369 g

Uwaga „Kukuleczki”

Gra na dzień 11 września br. jest ostatnią grą w której udział uprawnia do uczestniczenia w losowaniu dodatkowych nagród: KSIĄŻECZEK PKO PREMIOWANYCH SAMOCHODEM, MOTOCYKLEM i MOTOROWERAMI

Zapisy

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH ZW. NAUCZ. POLSKIEGO
Wznowia zapisy dorosłych i młodzieży oraz licealnych do zespołu języka angielskiego, niemieckiego, rosyjskiego i francuskiego

LOKALE

DUŻE 2 pokoje, kuchnia, blok zamienię na 2 razy po pokoju, kuchnia, Oferty „27325” Prasa, Piotrkowska 96. 27325 g
POKOJU sublokatorskiego poszukuje zameldowany tymczasowo. Oferty „27331” Prasa, Piotrkowska 96. 27331 g

ZŁOM ZŁOTY

SKUPUJĄ SKLEPY „VERITAS”
ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 263, ŁÓDŹ, UL. TUWIMA 14.

Uwaga, kandydaci na wyższe studia!

ZAPISY NA 9-MIESIĘCZNE KURSY PRZYGOTOWUJĄCE do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie (UL, PŁ, AM)
przyjmuje Uniwersytet Robotniczy ZMS, ul. Piotrkowska 262, II piętro, pokój 26, w godz. 16-20, tel. 404-55, z wyjątkiem sobót.

Użytkownicy pojazdów ciężarowych

ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO „OSTOMIL”
w Poznaniu, Zakład w Bolechowie k/Poznań
SKUPIJE OPONY NADAJĄCE SIĘ DO BIEŻNIKOWANIA o wym. 8.25-20.
Zgłoszenia ilościowe prosimy składać pod ww. adresem. Warunki i terminy dostaw podamy natychmiast po otrzymaniu zgłoszenia.

